

ŁUKASZ CZAJKA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Instytut Kulturoznawstwa
e-mail: lukcza@amu.edu.pl
ORCID: 0000-0001-9456-8753

***Deusu* w krainie bogów. Przedstawienia powstania na półwyspie Shimabara i prześladowań chrześcijan w anime**

Abstract. *The works of Japanese animation (anime) are one of the most important tools of Japanese cultural soft power. This does not mean, that Japanese animation is not open to inspirations from Western culture. A good example of this is the anime that contain Christian themes. The aim of the article is to analyze selected films and animated series in which a brutal religious conflict related to the persecution of Christianity in the period before Meiji era are presented. Anime containing representations of Christianity from the feudal period of Japan can be divided into four types. The first type tries to realistically present Christian ideas and religious practices. The second type consists of anime, which uses instrumentally Christian motives for strictly commercial purposes. Anime of the third type contain elements of critical reflection on the history of persecution of Christians. The fourth type consists of anime in which Christianity is demonized. The proposed analyze serves to answer the question: how do the works of anime artists shape a collective imagination and a way of perceiving the tragic fate of Japanese early Christians?*

Keywords: *Christianity in feudal Japan, Japanese popular culture, Christian themes in anime, Shirō Amakusa, persecutions of Christianity in Japan, Shimabara Rebellion, anime*

Wstęp

Historia początków chrześcijaństwa w Japonii jest historią konfliktów religijnych, w wyniku których próby chrystianizacji Kraju Kwitnącej Wiśni zakończyły się niepowodzeniem. Stało się tak, gdyż chrystianizacja nie była jedynie zwiastunem

zmian religijnych, ale także zapowiedzią daleko idących przemian kulturowych, a to spotkało się z gwałtownym oporem obrońców tradycyjnego porządku. Wierzenia religijne są bowiem jednym z najważniejszych czynników kształtujących tożsamość poszczególnych cywilizacji. Dlatego też początkowy rozwój chrześcijaństwa w Japonii sprawił, że japońskie elity poczuły się zagrożone kulturą ekspansją cywilizacji zachodniej (która była utożsamiana z chrześcijaństwem). Gwałtowna reakcja obronna doprowadziła do szybkiej marginalizacji japońskich chrześcijan. Tym samym Japonia pozostała do dnia dzisiejszego „krajem bogów”¹.

Nie oznacza to jednak, że chrześcijańskie motywy nie są we współczesnej Japonii czymś atrakcyjnym i popularnym. Powierzchnowa fascynacja chrześcijaństwem nie ogranicza się jedynie do organizowania ślubnych ceremonii w chrześcijańskich świątyniach², ale jest także dobrze widoczna w coraz częstszym pojawianiu się symboli i wątków chrześcijańskich w japońskich komiksach (mangach) oraz filmach i serialach animowanych³ (anime). To właśnie próba analizy sposobów przedstawiania chrześcijaństwa w animowanej kulturze popularnej Japonii jest głównym zadaniem badawczym artykułu. Przynajmniej w artykule zostaną przedstawione analizy tych anime, w których pojawiają się odniesienia do konfliktów religijnych⁴ i prześladowań chrześcijan, które miały miejsce w Japonii począwszy od przybycia pierwszych misjonarzy w XVI wieku do restauracji *Meiji*.

¹ Jest to nawiązanie do kluczowego fragmentu antychrześcijańskiego edyktu, który w 1587 roku wydał Hideyoshi Toyotomi. Obecność chrześcijańskich misjonarzy w Japonii została w nim uznana za niepożądaną. Zob. P. Popiołek, *Europejczycy i chrześcijaństwo jako zagrożenie dla ładu Japonii okresu Edo*, „Orientalia Christiana Cracoviensia” 8/2016, ss. 28-29. Porażka chrystianizacji sprawiła, że we współczesnej Japonii jedynie niewielki procent ludności to chrześcijanie. Według danych The Pew Research Center z roku 2010, szacowana liczba chrześcijan wynosiła wtedy 1.5% całej ludności Japonii. Zob. Pewforum.org, *Christian Population as Percentages of Total Population by Country*, <http://www.pewforum.org/2011/12/19/table-christian-population-as-percentages-of-total-population-by-country/> [22.07.2018].

² Takie niechrześcijańskie pary otrzymują jedynie błogosławieństwo, nie zostaje im udzielony sakrament małżeństwa, który jest zarezerwowany jedynie dla chrześcijan. Zob. ks. A. Kość, *Chrześcijaństwo a kultura japońska*, „Studia Nauk Teologicznych” 5/2010, s. 164.

³ Adama Barkman jest autorem szczegółowego opracowania będącego dobrym przeglądem wielu anime i mang zawierających jakiegokolwiek odniesienia do chrześcijaństwa. Zob. A. Barkman, *Anime, Manga and Christianity: A Comprehensive Analysis*, „Journal for the Study of Religions and Ideologies” 9(27)/2010, ss. 26-43.

⁴ W anime możemy spotkać się głównie z przedstawieniami dwóch typów konfliktów religijnych powiązanych z chrześcijaństwem. Pierwszy z nich związany jest z prześladowaniami wspólnot chrześcijańskich i skrytym praktykowaniem wiary przez „ukrytych chrześcijan” (*kakure kirishitan*). Drugim także spotykanym w różnych anime konfliktem religijnym jest rywalizacja różnych odłamów chrześcijaństwa. Najlepszym przykładem anime tego typu jest seria „Hellsing”, w której protestancka organizacja Hellsing walczy z katolickim Instytutem Iskariota. Obie instytucje są formalnie chrześcijańskie, ale ich daleko posunięta heterodoksyjność i otwartość na kontakty z demonicznymi siłami sprawia, że można w tym przypadku mówić raczej o starciu dwóch organizacji okultystycznych posługujących się chrześcijańską symboliką. Zob. *Hellsing*, reż. U. Iida, Gonzo Digimation 2001-2002.

Spora część artykułu będzie także poświęcona tragicznym wydarzeniom związanym ze zdławieniem oporu chrześcijańskich powstańców z półwyspu Shimabara, gdyż duchowy przywódca tego powstania, nastoletni samuraj Shirō Amakusa, jest bohaterem kilku anime, ważnych dla omawianej tematyki.

W sytuacji, w której chrześcijańskie misje ewangelizacyjne nie są prowadzone na dużą skalę, a subkultura *otaku* (zagorzałych fanów i konsumentów mang i anime) jest jednym z najbardziej wpływowych sektorów japońskiej kultury popularnej⁵, to właśnie dzieła masowej popkultury stają się jednym ze źródeł wiedzy o chrześcijaństwie. W ten sposób japońskie filmy animowane są jednym z czynników kształtujących zbiorową wyobraźnię współczesnej Japonii. Dlatego bardzo ważne pytanie dotyczy sposobów konstruowania przedstawień chrześcijaństwa w tej kolektywnej wyobraźni. Wyobrażenia formowane poprzez kontakt z anime mogą mieć wpływ na teraźniejszość i przyszłość chrześcijaństwa w Japonii⁶, ale są także powiązane z przeszłością, gdyż współczesne wyobrażenia są często nadbudowane na przekazach historycznych opisujących to, w jaki sposób chrześcijaństwo było postrzegane i oceniane w feudalnym okresie historii Japonii.

W dalszej części artykułu przedstawione zostanie tło historyczne (niezbędne do zinterpretowania współczesnych anime) prześladowań japońskich *kirishitan* (chrześcijan) i powiązanej z nimi rebelii z półwyspu Shimabara. Następnie przeprowadzona zostanie analiza anime, w których pojawiają się odniesienia do tych wydarzeń z dziejów Japonii. W podsumowaniu zadane zostanie także pytanie o to, czy istnieją prawdziwie chrześcijańskie anime i czy medium japońskiej animacji może zostać wykorzystane do chrześcijańskiej ewangelizacji.

⁵ Popularność mang i anime wykracza daleko poza Japonię i dotarła także do Polski. Już w pierwszych latach III RP popularność zdobyły anime emitowane na kanale telewizyjnym Polonia 1, wśród których dużym zainteresowaniem cieszył się serial „Kapitan Jastrząb” (Kapitan Tsubasa), co sprawiło, że dzieci grające w podwórkową piłkę nożną często wcielały się w bohaterów tego anime. Bez wątplenia należy zgodzić się z opiniami uznającymi japońskie komiksy i filmy animowane za wpływowe narzędzia kulturowej „miękkiej siły”. Szerzej na temat prób wykorzystania idei Josepha Nye’a w badaniach nad kulturowym wpływem anime i mang zob. J. Zaremba-Penk, *Japońska popkultura narzędziem podboju świata*, w: A. Wosińska (red.), *Japoński soft power. Wpływy Japonii na kulturę zachodnią*, Wyd. Kirin, Toruń 2010, ss. 203-216; A. Wosińska, *Czy zainteresowanie mangą i anime wpływa na stan wiedzy o Japonii i poglądy na jej temat*, w: A. Wosińska (red.), *Japoński soft power...*, ss. 217-234. Oprócz mang i anime kulturową „miękką siłę” tworzyłyby także gatunki muzyki rozrywkowej znane jako J-Pop i J-Rock, gry konsolowe (zwłaszcza te na konsole firm Sony i Nintendo, a niegdyś także firmy Sega), powieści, których autorem jest Haruki Murakami, filmy fabularne o gigantycznych potworach *kaijū*, wśród których króluje Godzilla, oraz popularna kuchnia japońska (zawłaszcza sushi).

⁶ Pozytywny wizerunek chrześcijaństwa może sprzyjać przyszłej ewangelizacji, negatywny lub zniekształcony obraz praktyk chrześcijańskich może ją utrudnić, a także wpłynąć na przebieg dialogu międzyreligijnego.

1. Tło historyczne

Święty Franciszek Ksawery, zwany także misjonarzem Dalekiego Wschodu, przybył do Japonii w 1549 r. Bardzo szybko w trakcie swojej działalności misyjnej natrafił na liczne trudności. Jednym z takich fundamentalnych problemów była bariera językowa. Nie dotyczyło to wyłącznie problemów z codziennym porozumiewaniem się, lecz związane było także z potrzebą opracowania prostych katechizmów dla Japończyków nawróconych na chrześcijaństwo. Dużym wyzwaniem stały się próby przetłumaczenia na język japoński kluczowych terminów katolickiej teologii. Ksawery pragnąc odwołać się do lokalnych tradycji religijnych, w początkowej fazie prowadzonej przez niego ewangelizacji mówiąc o Bogu chrześcijańskim, używał terminu *Dainichi* (tak w Japonii nazywany był jeden z Buddów). To sprawiło, że misjonarze, którzy przybyli z Północy, zostali uznani za głosicieli heretyckiej wersji buddyzmu. W takiej sytuacji niezbędne było dokonanie zmiany w stosowanej terminologii, *Dainichi* został zastąpiony przez *Deusu* (termin wywodzący się od łacińskiego i portugalskiego terminu *Deus*), co miało jednoznacznie podkreślić odrębność Boga chrześcijan od wszystkich innych bóstw znanych mieszkańcom Japonii⁷.

Nawet po przezwycięzeniu trudności językowych wyzwaniem było przekonanie Japończyków do przyjęcia idei chrześcijańskiej teologii, które często wydawały się bardzo niezrozumiałe i obce w stosunku do lokalnych wierzeń. Wizja jednego i transcendentnego Boga kłóciła się z politeistycznym panteonem japońskich bóstw (*kami*), których immanentna obecność w świecie (jako bóstw opiekuńczych⁸) była jednym z podstawowych przekonań japońskich wierzeń religijnych. Także chrześcijańskie przywiązanie do czystości ortodoksyjnej doktryny wyłożonej w zbiorze niepodważalnych dogmatów wyrażających ostateczną prawdę nie pasowało do synkretycznej religijności Japończyków, których wierzenia i praktyki religijne były często pluralistycznym połączeniem elementów sintoizmu, buddyzmu i konfucjanizmu. Japońskie wierzenia nie wykluczają istnienia ostatecznej prawdy, ale w praktyce najczęściej głoszą jednak jej niepoznawalność lub możliwość przybliżania się do niej różnymi drogami⁹.

⁷ P. Popiołek, *Nauka „Barbarzyńców z Południa”*. *Obraz chrześcijaństwa w Japonii okresu Edo*, „Christianitas” 67-68/2017, s. 143; G. Elison, *Deus Destroyed: The Image of Christianity in Early Modern Japan*, Harvard University Press 1998, ss. 33-34; J. Clements, *Samuraje Chrystusa. Prawdziwa historia kierowanego przez samurajów buntu japońskich chrześcijan*, tłum. M.M. Chmielowiec, Dom Wydawniczy Rafael, Kraków 2017, ss. 24-25.

⁸ Takimi domowymi *kami* mogli stać się np. najbliżsi członkowie rodziny po ich śmierci. Zob. R. Benedict, *Chryzantema i miecz. Wzory kultury japońskiej*, tłum. E. Klekot, PIW, Warszawa 2016, s. 50, 104.

⁹ Por. ks. A. Kość, *Chrześcijaństwo a kultura japońska*, s. 164. Barkman właśnie w idei niedostępności ostatecznej prawdy i w powszechnie spotykanym w Japonii synkryzmie religijnym

Drogi chrześcijaństwa i japońskich praktyk kulturowych rozchodziły się także często w kwestiach moralnych. Przełożony jezuickich misji w Japonii, ojciec Alessandro Valignano (jego krytyka była bardzo zbliżona do tej sformułowanej przez Ksawerego), krytykował japońską skłonność i łatwość dokonywania bezwzględnych aktów przemocy (takich jak rozcinanie człowieka tylko po to, by sprawdzić ostrość samurajskiego miecza), piętnował często spotykaną swobodę seksualną (w tym oddawanie się aktom homoseksualnym), a także niepokoił się neutralnym podejściem Japończyków do dokonywania aborcji i uśmiercania dzieci po narodzinach¹⁰.

Trudnym dylematem do rozstrzygnięcia był także wybór strategii ewangelizowania różnych grup japońskiego społeczeństwa. Egalitaryzm, skromność i poświęcanie się w służbie bliźniemu przyciągały do misjonarzy przedstawicieli ubogich grup nieuprzywilejowanych. Biedny zakonnik, spoufalając się z osobami znajdującymi się na marginesie japońskiego społeczeństwa (np. ciężko chorymi i uznawanymi za nieczyste), nie był jednak atrakcyjnym partnerem do dialogu dla *daimyō* (pana feudalnego). Dlatego Ksawery nakazał, by przy kontaktach z japońską arystokracją misjonarze zadbali o wystawny wizerunek zewnętrzny¹¹ (eleganckie szaty, drogie podarki, posiadanie towarzyszącej świty i ochrony). Konwersja *daimyō*¹² oznaczała często znaczne postępy w ewangelizacji, gdyż misjonarze zyskiwali w ten sposób protekcję i wsparcie (także finansowe) ze strony wpływowego feudała. *Daimyō* po swoim nawróceniu mógł także zarządzić odgórną chrystianizację podległych mu ziem – w ten sposób poddani zobowiązani do posłuszeństwa wobec swego feudalnego pana przyjmowali chrześcijański chrzest. Procesom takiej odgórnej chrystianizacji towarzyszyły także czasem akty przemocy skierowane wobec miejsc kultów sintoistycznych i buddyjskich¹³.

Prowadzona przez misjonarzy ewangelizacja przyniosła największe owoce na wyspie Kiusiu. Bardzo ważnym miejscem chrześcijańskiego kultu była, wspomniana już wcześniej, miejscowość Nagasaki, która stanowiła duże skupisko japońskich chrześcijan oraz miejsce męczeńskiej śmierci kanonizowanych przez Kościół katolicki 26 męczenników¹⁴. Ważnym miejscem w historii japońskiego chrześcijaństwa jest także półwysep Shimabara i sąsiadujące z nim wyspy Amakusa. To właśnie ten region stał się miejscem masowej rebelii przeciwko religijnym prześladowaniom,

dostrzega powód, dla którego w tak wielu anime przenikają się różnorodne idee religijne, które dodatkowo przez samych twórców są często mocno modyfikowane. Zob. A. Barkman, *Anime, Manga and Christianity...*, s. 27.

¹⁰ G. Elison, *Deus Destroyed...*, ss. 35, 74-75.

¹¹ Ibidem, s. 35.

¹² Pierwszym panem feudalnym, który przyjął chrześcijaństwo, był Sumitada Ōmura (na chrzcie otrzymał imię Bartłomiej), przekazał on jezuitom zwierzchnictwo nad Nagasaki. Szerzej zob. ibidem, ss. 88, 92-96.

¹³ J. Clements, *Samuraje Chrystusa...*, ss. 30-31.

¹⁴ G. Elison, *Deus Destroyed...*, s. 140.

wzniesionej przez chrześcijańskich roninów i chłopów. Duchowym przywódcą¹⁵ powstania na półwyspie Shimabara (trwającego od grudnia 1637 roku do kwietnia 1638) był nastoletni i charyzmatyczny samuraj Shirō Amakusa¹⁶. Powstanie zostało brutalnie stłumione przez wojska sioguna (wymordowano wszystkich powstańców broniących się w zamku Hara), śmierć poniósł także sam Hieronim Amakusa, któremu (tak jak i innym powstańcom), ścięto głowę¹⁷. Powstanie stało się pretekstem do zintensyfikowania prześladowań chrześcijan, przedstawianych jako zagrożenie dla bezpieczeństwa Japonii i stabilności rządów siogunów z rodu Tokugawów.

Prześladowania były często bardzo brutalne i przyjmowały różne formy. Miejszem wielu męczeńskich śmierci stały się gorące źródła wulkaniczne zwane „piekłem Unzen”¹⁸. Okrutną torturą była także tzw. jama, czyli zawieszenie osoby do góry nogami nad dołem z fekaliami lub gnijącymi wnętrznościami, na głowie osoby torturowanej dokonywano niewielkiego nacięcia skóry, by krew tak szybko nie zalała mózgu, co miało na celu przedłużenie agonii¹⁹. Pomimo doznawanego cierpienia, część japońskich chrześcijan przyjmowała śmierć z godnością, a wierne trwanie przy swych przekonaniach i dzielne znoszenie bólu budziło uznanie w oczach innych Japończyków. To spowodowało, że prześladowcy z czasem zaczęli koncentrować się w swych działaniach na wymuszaniu apostazji, a nie doprowadzaniu do męczeńskiej śmierci. Z publicznymi aktami apostazji związana była procedura deptania *fumi-e* – tabliczek z wizerunkami Chrystusa lub Maryi²⁰. Przedstawicielom *bakufu* (czyli administracji rządowej siogunatu) zależało przede wszystkim na doprowadzaniu do apostazji misjonarzy, gdyż ten upadek duchowych przewodników miał przyczynić się do drastycznego spadku morale u japońskich konwertytów. Wśród apostatów, którzy przyłożyli się do zwalczania chrześcijaństwa, wyróżnili się zwłaszcza japoński *irmão* (brat przygotowujący się do przyjęcia święceń kapłańskich) Fabian Fukan oraz portugalski jezuita Cristóvão Ferreira²¹.

Gwałtowne prześladowania sprawiły, że nieliczne już wspólnoty chrześcijańskie (ukrywające się często na niedostępnych wysepkach takich jak Gotō) musiały zejść do podziemia i praktykować swą religię w ukryciu w obawie przed utratą

¹⁵ Wojskowe dowództwo nad powstaniem sprawowała najprawdopodobniej grupa pięciu doświadczonych samurajów/roninów (Gang Pięciu). Trwają spory, w jakim stopniu Shirō Amakusa może być uznany za samodzielnego lidera, a na ile za narzędzie w rękach samurajskich weteranów. Zob. J. Clements, *Samuraje Chrystusa...*, ss. 109-110, 128-130, 170; J. Farias, *The Desperate Rebels of Shimabara: The Economic and Political Persecutions and the Tradition of Peasant Revolt*, „The Gettysburg Historical Journal” 15/2016, s. 120.

¹⁶ Znany także jako Masuda Shirō Tokisada lub Hieronim Amakusa (zachodnie imię przyjęte podczas chrztu). Zob. J. Clements, *Samuraje Chrystusa...*, ss. 74, 315-316.

¹⁷ Ibidem, ss. 278-281.

¹⁸ Ibidem, s. 94.

¹⁹ G. Elison, *Deus Destroyed...*, s. 191.

²⁰ J. Clements, *Samuraje Chrystusa...*, s. 66.

²¹ Szerzej na temat działania obu apostatów zob. G. Elison, *Deus Destroyed...*, ss. 142-143, 185-186.

życia. W okresie rządów Tokugawów japońscy „ukryci chrześcijanie”²² (*kakure kirishitan*) znaleźli się w bardzo trudnym położeniu, gdyż pozbawieni wsparcia i nauczania ze strony nieobecnych już w Japonii zachodnich duchownych musieli na własną rękę organizować życie religijne garstki trwających przy wierze wyznawców Chrystusa. Pozbawieni duszpasterskiego przewodnictwa korzystali ze strzępów dostępnej im wiedzy teologicznej i łączyli ją z ideami oraz praktykami lokalnych wierzeń religijnych. Przyczyniło się to do tego, że praktykowane przez nich chrześcijaństwo stało się bardzo nieortodoksyjne i synkretyczne. Dopiero zmiany społeczno-polityczne związane z kresem panowania siogunatu Tokugawów i restauracją *Meiji* pozwoliły japońskim chrześcijanom wyjść z ukrycia.

2. Cztery sposoby przedstawiania chrześcijaństwa sprzed restauracji *Meiji*

Spśród anime, w których pojawiają się wszelkiego typu motywy chrześcijańskie, wybrane zostały te, które przedstawiają losy chrześcijan żyjących w okresie sprzed restauracji *Meiji* lub te, których wydarzenia mają miejsce w fikcyjnych światach, ale ich bohaterowie lub niektóre wątki fabularne są nawiązaniem do okresu wczesnego chrześcijaństwa w Japonii²³. Wybrane przykłady anime zostały podzielone na cztery typy. Pierwszym są anime, w których starano się realistycznie przedstawić religijne życie wspólnot chrześcijańskich, w drugim motywy chrześcijańskie są wykorzystywane w sposób instrumentalno-komercyjny, trzeci typ tworzą anime, w których zawarta została krytyczna refleksja nad prześladowaniami chrześcijan, natomiast w czwartym typie wskazane zostają anime, w których chrześcijaństwo jest demonizowane.

2.1. Realistyczne przedstawienia chrześcijaństwa

Jakie warunki powinno spełniać anime, aby mogło być uznane za prawdziwie chrześcijańskie? Można wskazać przynajmniej dwa. Po pierwsze, anime powinno rzetelnie przedstawiać chrześcijańskie idee, wartości i praktyki religijne, bez ich daleko idącego przekształcania. Po drugie, anime nie powinno zawierać elementów, które z punktu widzenia moralności chrześcijańskiej wzbudzałyby kontrowersje²⁴.

²² K. Miyazaki, *The Kakure Kirishitan Tradition*, w: M.R. Mullins (red.), *Handbook of Christianity in Japan*, Brill 2003, s. 19.

²³ Tam, gdzie jest to uzasadnione, przywołane zostają także inne anime i dzieła japońskiej kultury popularnej, które nie są związane z okresem wczesnego chrześcijaństwa, ale ich przywołanie pozwala zaprezentować szerszy kontekst obecności chrześcijaństwa w kulturze masowej Japonii.

²⁴ W tym kontekście warto wspomnieć jeszcze o ciekawym przykładzie filmów z sagi *Zmierzch*. Edward Cullen, jeden z głównych bohaterów sagi, dochowuje wierności regułom

Mogą je wzbudzać np. animacje przepełnione nieuzasadnionymi i przesadzonymi scenami przemocy lub dokonujące daleko idącej erotyzacji pojawiających się w nich postaci. Jednakże w świecie japońskiej animacji realistyczne przedstawienia chrześcijaństwa, w których chrześcijanie mogliby, bez większych zastrzeżeń, rozpoznać swoją wiarę, należą do rzadkości. W wielu anime chrześcijaństwo przedstawiane jest w sposób nieadekwatny lub bardzo zdeformowany. Większość anime nie jest tworzonych przez chrześcijan, a celem ich twórców nie jest propagowanie chrześcijaństwa, dlatego w swych animowanych produkcjach dopuszczają się często daleko idących modyfikacji chrześcijańskiej doktryny. Za przykłady mogą posłużyć anime, w których kobiety są kardynałami, a papieżem może być nastoletni chłopiec (*Trinity Blood*), instytucje chrześcijańskie zajmują się walką z wampirami i same z pomocy wampirów korzystają (*Hellsing*) lub w których symbole religijne są wykorzystywane do okultystycznych rytuałów połączonych z ostrą pornografią (*Bible Black*). Anime zgodnych z chrześcijańską ortodoksją jest niewiele, a te które istnieją, są najczęściej dziełami *stricte* ewangelizacyjnymi, współtworzonymi przez instytucje chrześcijańskie, które mogą wykorzystywać je jako pomoc w promowaniu i nauczaniu religii (podobną funkcję pełnią także mangowe wersje opowieści biblijnych). Przykładem takiego ewangelizacyjnego anime jest krótka animacja *My Last Day*²⁵, przedstawiająca drogę krzyżową Chrystusa.

Jeśli chodzi o realistyczne przedawnienie życia japońskich wczesnych chrześcijan, to dobrym przykładem jest krótkie anime *The Martyr*²⁶ (*Hōkyōnin no Shi*), które stanowi adaptację opowiadania autorstwa japońskiego psiarza Ryūnosuke Akutagawa. Anime przedstawia losy wspólnoty chrześcijan żyjących w Nagasaki. W noc Bożego Narodzenia do wspólnoty przybywa nagle tajemniczy chłopiec Lorenzo, który twierdzi, że jego domem jest niebo, a ojcem Bóg. Chłopiec wykazuje się nadzwyczajną dobrocią i pobożnością, bardzo szybko zaprzyjaźnia się z byłym samurajem Symeonem i przygotowuje się do zostania zakonnikiem. Przeżywa jednak wewnętrzne rozterki, gdyż nie jest pewny, czy nie dopuszcza się grzechu, który uczyniłby go niegodnym pełnienia służby osoby duchownej. Wkrótce wiara Lorenzo zostaje wystawiona na próbę, gdyż zaprzyjaźniona z nim dziewczyna Ine wyjawia, że jest on ojcem jej nieślubnego dziecka. Lorenzo zostaje bardzo mocno

konserwatywnej etyki seksualnej (zachowuje wstrzemięźliwość seksualną przed ślubem ze swoją ukochaną Bellą Swan). Edward jako uzasadnienia swego postępowania nie przywołuje wartości chrześcijańskich, jednak pod tym względem jego zachowanie zgodne jest z zaleceniami chrześcijańskiej moralności. Saga *Zmierch* jest jednak opowieścią o wampirach i wilkołakach, które z perspektywy chrześcijańskiej są postrzegane jako istoty kojarzone z mrocznym światem zła. Dlatego pomimo pewnej zgodności co do głoszonych wartości, saga *Zmierch* nie mogłaby być uznana za dzieło chrześcijańskie. Zob. *Saga Zmierch: Zaćmienie*, reż. D. Slade, Summit Entertainment 2010.

²⁵ *My Last Day*, reż. B. Cook, Studio 4°C 2011. To anime powstało w wyniku współpracy amerykańsko-japońskiej. Nie jest więc dziełem *stricte* japońskim, a przez to część fanów mogłaby nie uznać tego krótkometrażowego filmu animowanego za pełnoprawne anime.

²⁶ *The Martyr*, reż. K. Takasuka, Nippon Animation 1986.

potępiony, Symeon policzkuje go i odcina się od niego. Młody chłopak przyjmuje słowa Symeona z pokorą i bez protestu opuszcza wspólnotę, prosząc jedynie Boga, by przebaczył grzechy jego przyjaciółom, gdyż „nie wiedzą, co czynią”. Lorenzo skazany jest na tułaczkę i los wagabundy przepędzanego przez ludzi, którzy nie chcą okazać mu współczucia i każą wracać do chrześcijan. Bohater wraca do wioski w momencie, w którym trawi ją pożar, a w jednym z domów uwięziona jest córka Lorenza, która zostaje przez niego uratowana, ale sam Lorenzo zginie w wyniku odniesionych obrażeń. Jego chrześcijańscy przyjaciele rozpoznają zło, które wyrządzili pokornemu chłopakowi, gdyż Ine wyznaje, że nie był on ojcem jej dziecka, a jedynie rzuciła na niego takie oskarżenie, gdyż odrzucił jej zaloty. Nieoczekiwanie po śmierci Lorenza okazuje się także, że był on dziewczyną, która pośmiertnie została uznana za męczennicę²⁷.

W tym realistycznym przedstawieniu życia japońskich chrześcijan zawarta jest także refleksja nad istotą chrześcijańskiego życia. Pokora w znoszeniu niezасłużonych szykan, wierność szczytnym ideałom i gotowość poświęcenia własnego życia zostaje tu skonfrontowana ze skłonnością do pochopnego potępiania bliźnich, która to skłonność blokuje prawdziwą chrześcijańską drogę przebaczenia. Wśród anime zawierających wątki chrześcijańskie animacja *The Martyr* wyróżnia się poważnym potraktowaniem tematyki chrześcijańskiej i pogłębioną refleksją nad najważniejszymi dla chrześcijaństwa wartościami. Jest to jednak anime niszowe, które nie jest także dziełem w pełni samodzielny, gdyż jest to jednak adaptacja opowiadania wybitnego pisarza, jakim był Akutagawa (animacja powstała w ramach serii adaptacji klasycznych dzieł literatury japońskiej).

2.2. Instrumentalno-komercyjne wykorzystanie wątków chrześcijańskich

W anime nierzadko można spotkać się z sytuacją, w której chrześcijaństwo potraktowane jest jako efekciarski dodatek do niereligijnej opowieści. W takich przypadkach bohaterowie filmów animowanych mogą nosić biblijne imiona, cytować modlitwy lub Pismo Święte, odwoływać się do chrześcijańskiej symboliki lub stylizować się na anioły. Jest to jednak czysto instrumentalne wykorzystanie motywów chrześcijańskich przez twórców japońskiej popkultury. Chrześcijaństwo kojarzone z kulturą Zachodu jest na gruncie kultury japońskiej czymś egzotycznym, a przez to i atrakcyjnym. Dlatego wątki chrześcijańskie, które zostaną dobrze wmontowane w fabularne scenariusze anime, mogą przyczynić się do wzrostu zainteresowania nimi. Z jednej strony japońskich fanów przyciąga egzotyka zachod-

²⁷ Ten nieoczekiwany zwrot w historii życia Lorenza zmusza odbiorców do wzięcia udziału w sporach o interpretację zakończenia. Dlaczego bohaterka postanowiła ukrywać swoją kobiecość? Czy potajemnie zmagala się ze swoją tożsamością płciową, czy też kierowało nią ogromne pragnienie służby przy ołtarzu Pańskim i dlatego postanowiła przybrać męskie szaty, by zostać wyświęconą na kapłana.

niego chrześcijaństwa, z drugiej strony wątki chrześcijańskie w anime mogą też zwrócić uwagę zachodnich odbiorców, pragnących sprawdzić, jak przedstawiane jest chrześcijaństwo w japońskiej kulturze popularnej²⁸. Helena Jadwiszczok-Molencka i Jacek Molencki słusznie zwracają uwagę na to, że twórcy anime, by zwiększyć ich atrakcyjność, często wprowadzają do nich bardzo różne elementy urozmaicające ich fikcyjny świat:

Dążenia do zaspokojenia zmiennych zainteresowań widza skutkują bowiem przekształceniami w obrębie samych serii i ciągłym wprowadzaniem nowych elementów, czego efektem jest swoiste przeładowanie struktury. Należy dodać, iż jest to cecha anime jako całości, gdyż wspomniane komercyjne dążenie do wypracowania nowych środków sprawia, że choć kanon ukazywania postaci jest utrwalony, wciąż zmieniają się jego części składowe, co z kolei prowadzi do wspomnianego kryzysu gatunków²⁹.

W ten sposób twórcy anime mogą przyciągnąć szersze grono odbiorców o różnych zainteresowaniach i upodobaniach³⁰. Taka strategia może po prostu pomóc w lepszym sprzedaniu anime na globalnym rynku komercyjnej rozrywki.

Można wskazać kilka przykładów takiego instrumentalnego wykorzystania motywów chrześcijańskich. Bohaterowie anime *Haibane Renmei* – stowarzyszenie szaropiórch³¹ swym wyglądem przypominają anioły, mają anielskie skrzydła i aureole nad głowami. Tajemnicze miejsce, w którym przebywają, może być interpretowane poprzez odniesienia do czyścica lub limbo, jednakże jest to tylko jedna z możliwych interpretacji³². Bohaterowie tego anime przypominają anioły, ale aniołami nie są. Znajomość idei chrześcijańskich nie jest niezbędna do zagłębienia się i przyswojenia sobie świata tego serialu. Yoshitoshi ABe, twórca mangi będącej źródłem inspiracji dla animowanej serii, przyznał, że upodobił boh-

²⁸ Por. M. Filiciak, *Anime*, w: K. Loska (red.), *Wokół kina gatunków*, Rabid, Kraków 200, s. 281.

²⁹ H. Jadwiszczok-Molencka, J. Molencki, *Kicz z importu? Wprowadzenie do odbioru i oceny japońskiej animacji*, „Załącznik Kulturoznawczy” 3/2016, s. 167.

³⁰ Dlatego nie jest niczym dziwnym takie przeładowanie struktury anime, w którym chrześcijaństwo miesza się z religiami Dalekiego Wschodu lub okultyzmem, egzorcyści walczą z wampirami lub zombie, duchowni biorą udział w brutalnych walkach, wspierając się w nich magią, stroje zakonnic są bardzo obcisłe i zmysłowe, a we wszystko próbują się jeszcze wmieszać naziści.

³¹ *Haibane Renmei: stowarzyszenie szaropiórch*, reż. T. Tokoro, Radix Ace Entertainment 2002.

³² Chrześcijańskim interpretacjom mogą sprzyjać także zawarte w anime egzystencjalne rozważania nad grzechem i poszukiwaniem zbawienia. Choć intencją twórców *Haibane Renmei* nie było stworzenie chrześcijańskiego anime, to jednak ich ambitne dzieło można próbować interpretować w kategoriach chrześcijańskiego egzystencjalizmu. Więcej na temat chrześcijańskich prób interpretacji fragmentów serialu zob. *Christian Theme in Anime Haibane Renmei*, https://www.youtube.com/watch?v=pDvU-p_hIZk [22.07.2018]. Z mniej ambitnym przykładem instrumentalnego wykorzystania motywów anielskich mamy także do czynienia w skierowanym do starszych odbiorców anime *Angel Sanctuary*.

terów do aniołów, nie kierował się chęcią wprowadzenia do fabuły idei teologii chrześcijańskiej, lecz jego wybór był motywowany przyjęciem estetyki, która była dla niego atrakcyjna³³. Bohaterowie przypominają anioły, ponieważ dzięki temu pod względem estetycznym wyglądają atrakcyjnie³⁴.

Bardzo enigmatyczne wątki chrześcijańskie pojawiają się także w animacjach z serii „Neon Genesis Evangelion”³⁵. Już sam tytuł można odczytywać jako odniesienie do biblijnej Księgi Rodzaju oraz Ewangelii. W postapokaliptycznym świecie tego anime Ziemia jest atakowana przez tajemnicze anioły (w tym przypadku w najmniejszym stopniu nie przypominają one chrześcijańskich aniołów, ale ich atakom towarzyszy pojawienie się znaku krzyża na niebie), występują w nim także odniesienia do zwojów znad Morza Martwego, włócznie Longinusa oraz do znanej z żydowskich legend postaci Lilith (pierwszej żony Adama). Także w tym przypadku za przywołaniem wątków zaczerpniętych z chrześcijaństwa i judaizmu nie stoi chęć realnego odniesienia się do teologicznych idei tych religii, lecz raczej zamiar uatrakcyjnienia wykreowanego świata³⁶. Warto podkreślić, że anime z serii Neon Genesis Evangelion są w swej naturze bardzo postmodernistyczne i próbują patchworkowo połączyć różnorodne wątki religijne, filozoficzne oraz naukowe (w anime pojawia się także odniesienie do teorii „pierwotnej zupy” organicznej, z której miały wyłonić się różnorodne formy życia na Ziemi).

Dotychczas wspomniane przykłady produkcji animowanych nie poruszają wątków związanych z chrześcijaństwem z okresu poprzedzającego restaurację *Meiji*, takim anime jest natomiast *Fate/Apocrypha*³⁷, którego jednym z głównych bohaterów jest, przywołany już wcześniej, duchowy lider powstania na półwyspie Shimabara, Shirō Amakusa (we wspomnianym anime występujący początkowo jako Shirou Kotomine jest on także bohaterem sieciowej gry RPG *Fate/Grand Order*). Fabuła tego anime opowiada historię Wielkiej Wojny o Świętego Graala (The Great Holy Grail War). Graal jest w tym przypadku tajemniczym artefaktem o nadprzyrodzonej mocy spełniania życzeń i nie ma nic wspólnego z kielichem, z którego korzystał Jezus podczas Ostatniej Wieczerzy. W rywalizacji o Graala uczestniczą różni historyczni, legendarni i fikcyjni bohaterowie, tacy jak: Achilles, Spartakus, Szekspir, Wład Palownik lub Kuba Rozpruwacz (który w anime przedstawiany jest jako mała dziewczynka). Posiąść Świętego Graala pragnie także Shirō Amakusa, którego życzeniem jest ofiarowanie zbawienia całej ludzkości. Shirō z anime nie przypomina samuraja z feudalnej Japonii, jego wizerunek jest

³³ J. Morehead, *The Televangelist: The Angelic Ambiguity of Haibane Renmei*, w: <http://www.patheos.com/blogs/christandpopculture/2012/06/the-televangelist-the-angelic-ambiguity-of-haibane-renmei/> [22.07.2018].

³⁴ Wykorzystanie anielskich skrzydełek i aureolek można powiązać także ze stylistyką *kawaii*, w której duży nacisk kładzie się na słodki i łagodny wizerunek bohaterów anime.

³⁵ *Neon Genesis Evangelion*, reż. H. Anno, Tatsunoko Production/Gainax 1995-1996.

³⁶ A. Barkman, *Anime, Manga and Christianity...*, s. 32.

³⁷ *Fate/Apocrypha*, reż. Y. Asai, A-1 Pictures 2017.

uwspółcześniony i dostosowany do wzorców kreowania wizerunków męskich bohaterów fantastycznych anime (są to często szczupli młodzieńcy o delikatnej urodzie z awangardowo ułożonymi fryzurami, przyodziani w efektowne ubrania). Odniesienia do historycznej przeszłości Shirō pojawiają się sporadycznie, np. w pochwalnej mowie Szekspira zachwyconego postawą Amakusy, który dużo wycierpiał i stracił wszystko, ale mimo tego wyrzekł się nienawiści i pragnie zbawienia dla całej ludzkości, a to są przecież prawdziwe mesjańskie cechy. *Fate/Apocrypha* to dobry przykład anime w którym chrześcijańscy bohaterowie zostali umieszczeni w niereligijnej opowieści fantasy, w której szczątkowa fabuła jest raczej jedynie pretekstem do zaprezentowania efekciarskich walk bohaterów posiadających nadprzyrodzone uzdolnienia. Jednakże samo wybranie chrześcijańskich postaci na jednych z głównych bohaterów tego popularnego anime (oprócz Shirō w serialu ważną rolę pełni także Joanna d'Arc) pokazuje, że odwołanie się do chrześcijaństwa (nawet jeśli jest ono wykorzystane jedynie instrumentalnie) jest przez twórców anime postrzegane jako atrakcyjne dla nich samych i (potencjalnie) dla odbiorców ich twórczości.

2.3. Próby dokonania krytycznej refleksji nad prześladowaniami chrześcijan w Japonii

*Rurouni Kenshin*³⁸ (można także spotkać inną formę zapisu tytułu *Rurōni Kenshin*) to przede wszystkim serial animowany opowiadający o losach wybitnie uzdolnionego szermierza, którym jest Kenshin Himura³⁹. Wędruje on po Japonii, starając się, poprzez niesienie pomocy innym ludziom, odkupić własne winy z czasów, gdy był zabójcą, którego dłonie i miecz splamiły się krwią wielu osób. Jednym z adwersarzy Himury jest Shōgo Amakusa, który stanowi reinkarnację Shirō Amakusy. Shōgo także jest znakomitym szermierzem, który dodatkowo ma nadprzyrodzone umiejętności. Powraca on po ponad 200 latach, by dokonać zemsty za prześladowania i śmierć japońskich chrześcijan oraz ustanowić Królestwo Boże na ziemi. Będąc świadkiem śmierci własnych rodziców i męczeństwa bliźnich w wierze porzuca on drogę przebaczenia i miłosierdzia (którą w serialu reprezentuje jego siostra Magdalia), stając się ucieleśnieniem gniewnego Boga bezwzględnie wymierzającego sprawiedliwość⁴⁰.

Można odnieść wrażenie, że w tym anime chrześcijaństwo jest przedstawione w negatywnym świetle jako religia przepełniona rządzą zemsty. Jednakże nie jest to do końca prawda. Fabuła epizodów (chodzi o odcinki 67-76) odwołujących się

³⁸ *Rurouni Kenshin*, reż. K. Furuhashi, Studio Gallop/Studio Deen 1996-1998.

³⁹ Akcja tego anime ma miejsce już w okresie *Meiji*, ale pojawiają się w nim liczne odniesienia do prześladowań chrześcijan z okresu Edo.

⁴⁰ Japońscy chrześcijanie utożsamiali często Boga/*Deusu* z karzącą ręką sprawiedliwości, miłosierdzie dostrzegali raczej w matczynej opiece Maryi. Zob. K. Miyazaki, *The Kakure Kirishitan Tradition*, s. 21.

do historii japońskich chrześcijan zaznacza, że ich nienawiść i pragnienie dokonania pomsty zrodziły się z okrutnych prześladowań, które w trakcie tłumienia powstania na półwyspie Shimabara przyjęły formę eksterminacji. W anime podkreśla się religijny motyw wzniesienia rebelii przez prześladowanych chrześcijan. W badaniach historycznych nad powstaniem na półwyspie Shimabara wspomina się także o jeszcze drugim powodzie rebelii, którym była ogromna bieda mieszkańców tego regionu, wynikająca z ucisku podatkowego i wycisku materialnego, który został narzucony przez feudałów chcących w ten sposób zdobyć środki na spłacenie własnych zobowiązań wobec sioguna⁴¹. Koncentrowanie się wyłącznie na religijnych motywach rebelii było w interesie tłumiących powstanie feudałów i sioguna. W ten sposób mogli oni za wszelkie zło obwinąć chrześcijan przedstawianych jako emisariuszy zachodniej religii wrogiej wobec japońskich tradycji. Tym samym nie musieli rozliczać się z ekonomicznego ucisku, jakiego dopuszczali się wobec swych poddanych.

Nawet jeśli ewentualną nienawiść prześladowanych chrześcijan wobec ich okrutnych prześladowców można by zrozumieć, to w ramach chrześcijańskiej doktryny nie można jej usprawiedliwić, a tym bardziej nie można jej zaakceptować. Dlatego droga zemsty, którą wybrał Shōgo, mordując przedstawicieli rządowej administracji i planując powstanie, które zaprowadziłoby panowanie Królestwa Bożego na ziemi, musi zostać z perspektywy chrześcijańskiej odrzucona. Zemsta może prowadzić do kolejnych aktów zemsty, drogą wyjścia z tego zakłętego kręgu kolejnych aktów przemocy jest właśnie przebaczenie. W tym miejscu warto jednak podkreślić, że z punktu widzenia tradycji kultury japońskiej prześladowcy chrześcijan jak najbardziej mogli spodziewać się zemsty z ich strony. Ruth Benedict w swych badaniach nad wzorami kultury japońskiej zauważyła, że krwawa wendeta była w tradycyjnej kulturze japońskiej dopuszczalną formą spłacenia honorowego zobowiązania wobec własnego dobrego imienia. Dopuszczenie do skrzywdzenia lub zadania śmierci naszym bliskim jest plamą na naszym honorze, którą można usunąć poprzez dokonanie zemsty⁴².

Historię Shōgo Amakusy można potraktować jako nieśmiałą próbę zwrócenia uwagi na potrzebę rozliczenia się z przeszłością, wzięcia odpowiedzialności za popełnione zbrodnie i przywrócenia pamięci o prześladowaniach chrześcijan⁴³.

⁴¹ J. Farias, *The Desperate Rebels of Shimabara...*, ss. 109-110, 114-115, 122-123.

⁴² Szerzej na temat systemu honorowych zobowiązań zob. R. Benedict, *Chryzantema i miecz...*, ss. 132-133.

⁴³ W anime *Rurouni Kenshin* pojawia się także postać holenderskiego ambasadora (nieco może zaskakiwać to, że jest on katolikiem, a nie protestantem), który często przypomina władzom Japonii o trwających od wielu lat prześladowaniach chrześcijan. Anime kończy się wygnaniem chrześcijan i ich odpłynięciem na pokładzie statku ambasadora do Holandii. Taki pozytywny obraz Holendrów może nieco dziwić, gdyż ich działalność w Japonii często była bardzo odległa od niesienia pomocy prześladowanym katolikom. W okresie największego zamknięcia się Japonii na cudzoziemców holenderscy kupcy wywalczyli przywilej pozwalający im na podtrzymanie ograniczonej wymiany handlowej z Japonią (portem Holendrów była mała wyspa Dejima),

Duży wpływ na zwrócenie uwagi świata na historię japońskich chrześcijan miała powieść Shūsaku Endō *Milczenie*, opowiadająca o cierpieniach „ukrytych chrześcijan” i misjonarzach zmagających się z konsekwencjami apostazji⁴⁴. Na półwyspie Shimabara powstały także muzea i pomniki (przedstawiające głównie Shirō Amakuse) upamiętniające tragiczne wydarzenia chrześcijańskiego powstania. Ważnym czynnikiem motywującym do ich postawienia była jednak przede wszystkim chęć turystycznego zagospodarowania tego regionu⁴⁵. Natomiast niezwykle interesującą inicjatywą artystyczną przypominającą o losach powstańców z półwyspu Shimabara jest także mający swoją premierę w 2004 roku awangardowy rockowy musical *Shiroh*, do którego znakomite ilustracje promocyjne przygotował japoński artysta Takato Yamamoto, który jednak znany jest przede wszystkim z obrazów przepełnionych dekadencją erotyką, zmieszaną z przemocą. Dzięki tym wszystkim inicjatywom niegdyś marginalizowany głos chrześcijan coraz częściej wybrzmiewa w różnorodnych dziełach japońskiej kultury artystycznej.

Holendrzy nie wzburlali się także przed podeptaniem *fumi-e* (co było wyrazem ich ikonoklazmu i wrogości do papieżstwa, a nie aktem apostazji) oraz wzięli także udział (choć niechętnie i w niewielkim stopniu) w atakach na powstańców z półwyspu Shimabara (holenderski statek, którym dowodził Nicolaes Couckebacker, ostrzelał z dział zamek Hara, będący twierdzą chrześcijańskich rebeliantów). Szerzej o obecności Holendrów w Japonii zob. J. Clements, *Samuraje Chrystusa...*, ss. 66, 70, 218-221, 228.

⁴⁴ Martin Scorsese przeniósł w roku 2016 powieść *Milczenie* na ekrany kinowe. Kulminacyjnym momentem filmu jest scena, w której młody misjonarz (Sebastião Rodrigues, grany przez Andrew Garfielda) jest kuszony, by dokonał aktu publicznej apostazji (kusicielem jest Cristóvão Ferreira, znany z historii chrześcijaństwa w Japonii apostata współpracujący z administracją siogunatu, w filmie w jego rolę wcielił się Liam Nesson). Młody misjonarz zostaje postawiony w sytuacji, w której poprzez apostazję będzie mógł ocalić od śmierci chrześcijan zawieszonych do góry nogami nad jamą. Przebiegły Ferreira próbuje przekonać Rodriguesa, że sam Jezus w obliczu cierpień innych ludzi dokonałby apostazji, a upieranie się przy dochowaniu wierności Bogu jest egoizmem przedkładania własnego zbawienia ponad życie torturowanych chrześcijan. Sebastião ostatecznie podeptał wizerunek Chrystusa, z którego chwilę wcześniej przemówił do niego sam Jezus, który zgodził się przyjąć na siebie kolejne upokorzenie podeptania i tym samym dał zgodę misjonarzowi na uczynienie tego hańbiącego czynu, przed którym ten się wzburlał. Bohater *Milczenia* zostaje skonfrontowany z koniecznością dokonania tragicznego wyboru pomiędzy ocaleniem życia japońskich chrześcijan a dochowaniem wierności Bogu i zachowaniem szans na indywidualne zbawienie. Być może jeszcze trudniejszym dylematem do rozstrzygnięcia pod względem teologicznym i etycznym byłaby sytuacja, w której ktoś dobrowolnie dokonuje apostazji, ale po to, by inni tej apostazji dokonywać nie musieli. W takim przypadku godząc się na własne potępienie, dajemy innym szansę na zbawienie. Jak sprawiedliwie ocenić osobę, która nie dochowała wierności Bogu, ale sprawiła, że inni mogliby tej wierności dochować, tym samym dla zbawienia innych poświęciłaby coś cenniejszego niż życie, czyli własne zbawienie? Zob. *Milczenie*, reż. M. Scorsese, Cappa Defina Productions 2016.

⁴⁵ J. Clements, *Samuraje Chrystusa...*, ss. 14-15.

2.4. Przykłady demonizowania chrześcijaństwa

Animacją, w której japońscy chrześcijanie ukazani są w sposób zdecydowanie negatywny, jest dwuodcinkowe anime *Ninja Resurrection*⁴⁶ (japoński tytuł to *Ma-kai Tenshō: Jigoku-hen*). Anime utrzymane jest w konwencji brutalnego horroru gore i opowiada o powstaniu na półwyspie Shimabara. Ponownie główne wątki fabularne związane są z postacią Shirō Amakusy, do którego odnosi się przepowiednia (przytoczona w sekwencji otwierającej anime), która głosi, że jeśli Amakusa nie zostanie mesjaszem, to odrodzi się, powracając jako szatan. Nad tym, by ta przepowiednia się spełniła, od samego początku czuwa mroczny pan Mori, który będąc wojskowym doradcą Amakusy, jest jednocześnie sługą szatana praktykującym okultystyczno-satanistyczne rytuały⁴⁷. To właśnie jego oszustwa sprawiają, że Shiro, niemogący znieść ogromu cierpienia niewinnych chrześcijan, ostatecznie wyrzeka się Boga i zwraca się ku siłom piekła, stając się postacią demoniczną⁴⁸. Odradza się on jako szatan w krwawym rytuale (wychodząc z ciała nagiej kobiety, którą rozrywa na strzępy) i wraz z małą grupą jego żyjących pomocników dokonuje brutalnych zabójstw i gwałtów. Przyjęta w anime estetyka horroru dobrze oddaje grozę rzezi powstańców na zamku Hara, w ramach której tysiącom chrześcijan ścięto głowy. Jednakże z perspektywy chrześcijańskiej jest to anime niezwykle kontrowersyjne, gdyż zawiera sceny, które są bluźniercze (chodzi przede wszystkim o sceny krwawych satanistycznych rytuałów).

W bardzo podobny sposób postać Shirō Amakusy jest też przedstawiona w japońskim filmie fabularnych *Samuraje z piekła rodem*⁴⁹. W pierwszych scenach filmu chrześcijański samuraj zarzuca Bogu milczenie i brak reakcji na masakrę jego wyznawców, co sprawia, że porzuca on drogę miłosierdzia i zwraca się ku demonom piekła, by te obdarzyły go nadprzyrodzoną mocą niezbędną do doko-

⁴⁶ *Ninja Resurrection*, reż. Y. Urata, Phoenix Entertainment 1997-1998.

⁴⁷ W tym anime pojawia się także oskarżenie chrześcijan o praktykowanie czarnoksięstwa. Wątek satanistyczny występuje także we wspomnianym już wcześniej serialu „Rurouni Kenshin”, w którym jeden z bohaterów (Kaiou, pomocnik Shōgo Amakusy) szuka wsparcia u diabła i zachodnich mocarstw, by dzięki ich pomocy podbić Japonię i zostać zarządcą nowej kolonii państw europejskich.

⁴⁸ Amakusa w początkowych fragmentach anime ukazany jest jako bohater pozytywny. Wygłasza nawet prawdziwie chrześcijańską przemowę, w której wzywa do okazania współczucia wrogom chrześcijan, gdyż oni też cierpią w trakcie toczonych walk, a droga miłosierdzia jest drogą samego Boga.

⁴⁹ *Samuraje z piekła rodem*, reż. K. Fukasaka, Kadokawa Haruki Jimusho/Toei Company 1981. W 2003 roku pojawił się film *Samurai Resurrection* (reż. Hideyuki Hirayama), jest to remake filmu z roku 1981. W tym miejscu warto jeszcze wspomnieć o dramacie historycznym *Powstaniec* (z roku 1962), którego reżyserem jest Nagisa Ōshima. Także w tym filmie głównym bohaterem jest młody samuraj z wysp Amakusa, nie jest on już jednak przedstawiony jako demoniczny okultysta.

nania zemsty na siogunie⁵⁰. W obu przypadkach (zarówno w anime, jak i filmie fabularnym) przyczyną odwrócenia się Shirō od Boga jest nieumiejętność porażenia siebie z wyzwaniem teodycei, czyli pytaniem o powody, dla których dobry i wszechmocny Bóg dopuszcza do triumfu zła w świecie.

W tym miejscu nasuwa się pytanie, czy wspomniane przykłady demonizowania wizerunku chrześcijan są inicjatywą współczesnych twórców kultury popularnej, czy też podobne praktyki miały miejsce już w przeszłości? Źródłem inspiracji dla japońskich twórców mogła być antychrześcijańska propaganda uprawiana w feudalnej Japonii⁵¹. Znajdziemy w niej przykłady, w których przedstawia się zachodnich misjonarzy jako owłosione, wysokie potwory z dziwnymi nosami. Misjonarze byli także porównywani do złośliwych goblinów *tengu*⁵² (o długich czerwonych nosach) lub do nietoperzy⁵³ (tak miały wyglądać osoby duchowne, gdy były ubrane w sutannę lub habit i podnosiły do góry ręce). Z bardzo podobnym przedstawieniem misjonarza mamy do czynienia w anime *Samurai Champloo*⁵⁴ (chodzi przede wszystkim o odcinek 19 pt. *Nieświęta rodzina*), w którym pojawia się zakonnik przedstawiający się jako wnuk św. Franciszka Ksawerego. Jego twarz jest odrażająca i zdeformowana przez ogromny nos. Bardzo szybko misjonarz zostaje zdemaskowany jako Japończyk, który z doczepionym nosem chciał zarobić na szacunku dla Ksawerego i próbował wmówić swym wiernym, że niebo jest już przepełnione, a sama wiara nie wystarczy do zbawienia, które teraz można uzyskać dzięki produkcji i sprzedaży strzelb⁵⁵.

⁵⁰ Z przedstawieniem Amakusy jako maga lub nekromanty możemy się spotkać także w wielu grach wideo z serii „Samurai Shodown”. Są to klasyczne gry sztuk walki, w których do pojedynku stają bohaterowie wykorzystujący w walce unikatowe umiejętności – w przypadku Amakusy jest to wykorzystanie magii.

⁵¹ Rozwój antychrześcijańskich nastrojów nakreślały obawy przed zagrożeniem wewnętrznym i zewnętrznym, jakie mogło ze sobą nieść rozprzestrzenianie się chrześcijaństwa. Zagrożenie wewnętrzne dotyczyło obawy o zachwianie relacji społecznej hierarchii oraz destabilizację systemu władzy opartego na hierarchicznej podległości feudalnej. Te obawy związane były z potencjalnym przedkładaniem przez chrześcijan wierności Bogu ponad zobowiązania wobec pana feudalnego. Jeśli samurajowie (w imię wierności Bogu) mieliby wypowiadać posłuszeństwo feudałom, a ci siogunowi, to prowadziłyby to do poważnego kryzysu i konfliktu społecznego. Natomiast poczucie zagrożenia zewnętrznego wynikało z obawy przed tym, że chrystianizacja mogłaby być jedynie przygotowaniem do kolonizacji Japonii przez zachodnie monarchie. Szerzej zob. P. Popiołek, *Europejczycy i chrześcijaństwo...*, s. 37; J. Clements, *Samuraje Chrystusa...*, ss. 50-51.

⁵² *Tengu* przywoływali także sami misjonarze, próbując jakoś przybliżyć japońskim wiernym postać diabła. Zob. J. Dougill, *300 lat milczenia. W poszukiwaniu ukrytych japońskich chrześcijan*, tłum. J. Ochab, Wydawnictwo Agora, Warszawa 2017, s. 83.

⁵³ Taki zniechęcający do chrześcijan opis fizyczności misjonarzy pojawia się np. w antychrześcijańskim pamflocie *Kirishitan monogatari*. Szerzej zob. P. Popiołek, *Europejczycy i chrześcijaństwo...*, ss. 45-46; J. Clements, *Samuraje Chrystusa...*, s. 42.

⁵⁴ *Samurai Champloo*, reż. S. Watanabe, Manglobe 2004-2005.

⁵⁵ W tym anime przedstawiona jest także wspomniana wcześniej procedura deptania *fumi-e*, czyli przymuszania do zbezczeszczenia tabliczek z wizerunkiem Chrystusa. Główny

Co do zarzutów związanych z rzekomym praktykowaniem magii przez chrześcijan, to mogły one wynikać z obcości i niezrozumienia chrześcijańskich idei i rytuałów. Także modlitwy wznoszone w dziwnym i niezrozumiałym języku mogły brzmieć jak wypowiedane zaklęcia⁵⁶. Postrzeganie Shirō Amakusy jako mesjańskiej postaci obdarzonej niezwykleymi zdolnościami było natomiast często spotykane wśród samych chrześcijan. Przy czym owe przypisywane Shirō cudowne właściwości ograniczały się zazwyczaj do podkreślenia niezwyklej charyzmy młodego samuraja, zdolności do łatwego przyswajania nowej wiedzy oraz umiejętności przyciągania i uspakajania ptaków, które siadając na jego ręce, miały znosić jajka⁵⁷. Prawdą jest także, że wśród japońskich chrześcijan popularne były przepowiednie zapowiadające nadejście apokaliptycznych wydarzeń (klęsk naturalnych) poprzedzających nawrócenie całej Japonii, powiązane z objawieniem się dziecka niebios⁵⁸. Nowym wybrańcem niebios miał być właśnie Shirō Amakusa, w tych przepowiedniach nie ma jednak żadnych satanistycznych wątków, które pojawiają się we wprowadzeniu do anime *Ninja Resurrection*.

Negatywnemu postrzeganiu powstańców z półwyspu Shimabara mogło sprzyjać także to, że w historii Japonii ich powstanie zapisało się jako najbardziej krwawe wydarzenie w relatywnie spokojnym okresie panowania Tokugawów. Trzeba jednak podkreślić, że czynnikiem, który wznicił powstanie, były prześladowania religijne i ucisk ekonomiczny, a nie chęć podboju Japonii lub nawracania jej za pomocą ognia i miecza. Jednak to właśnie stawienie zbrojnego oporu sprawiło, że powstańcy nie zostali uznani przez Kościół katolicki za świętych męczenników⁵⁹. Nie przyjęli oni biernie męczeństwa tak jak kanonizowana grupa 26 męczenników z Nagasaki, a zamiast tego wznicił powstanie i zabijali feudalnych urzędników. Ivan Morris

bohater serialu, szermierz-włóczęga Mugen, choć nie jest chrześcijaninem, to mimo tego też jest przymuszany do podeptania wizerunku ukrzyżowanego Jezusa. Bardzo mocno przeciwko temu oponuje, gdyż twierdzi, że wystarczającym powodem, by tego nie robić, jest fakt, że ktoś do tego przymusza. W serialu pojawia się także scena, w której jedna z bohaterek pokazuje ukryty w czaszce krzyżyk. Jest to odwołanie do skrytego praktykowania swej religii przez „ukrytych chrześcijan”, którzy obawiając się prześladowań, ukrywali symbole chrześcijańskie, wmontowując je w dewocjonaalia buddyjskie lub sintoistyczne. Chyba najbardziej znanym przykładem takiej praktyki są figurki Maryi-Kannon, które oficjalnie przedstawiały buddyjską boginię miłosierdzia Kannon, ukazywaną czasem z dzieckiem na rękach, co pozwoliło chrześcijanom w skrytości oddawać cześć Maryi z dzieciątkiem Jezus. Zob. K. Miyazaki, *The Kakure Kirishitan Tradition*, s. 21; J. Dougill, *300 lat milczenia...*, s. 174. Wprowadzenie tych wątków do fabuły serialu sprawia, że może być on także zaliczony do wąskiej grupy tych anime, które zawierają załączek pewnej krytycznej refleksji nad prześladowaniami chrześcijan.

⁵⁶ W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że nierzadko nawet sami japońscy chrześcijanie nie rozumieli do końca wyuczonych na pamięć słów modlitw recytowanych przez nich po łacinie. Zob. J. Dougill, *300 lat milczenia...*, s. 227.

⁵⁷ J. Clements, *Samuraje Chrystusa...*, ss. 111, 114.

⁵⁸ Ibidem, ss. 70-71.

⁵⁹ Ibidem, ss. 309-310.

w swojej książce *The Nobility of Failure: Tragic Heroes in the History of Japan*⁶⁰ rozważa scenariusz, w którym chrześcijańscy roninowie, zdegradowani społecznie i zmuszeni do utrzymywania się z rolnictwa, mogli przygotowywać powstanie, by w ten sposób uniknąć biernego oczekiwania na nieuniknioną śmierć i zamiast tego zginąć w godnej walce z przeważającymi siłami ich prześladowców. Takie powstanie byłoby z góry skazane na niepowodzenie, ale dzięki niemu powstańcy mogliby zostać, często spotykanymi w kulturze japońskiej, bohaterami, którzy w tragicznym boju doznają szlachetnej porażki. Takie planowanie męczeństwa poniesionego w walce byłoby jednak kolejnym czynnikiem uniemożliwiającym kanonizację. Natomiast nieoczekiwane waleczność powstańców z półwyspu Shimabara zdobyła uznanie po II wojnie światowej wśród grup lewicowych studentów. Podczas ich protestów powstańcy byli przywoływani jako symbol oporu ubogiego i wyklętego ludu ziemi japońskiej przeciwko autorytarnej władzy, a Shirō Amakusa stał się ucieleśnieniem młodocianego buntu⁶¹.

Zakończenie – czy istnieje chrześcijańskie anime?

Bez wątplenia obecność chrześcijaństwa w dziełach współczesnej kultury popularnej Japonii jest zauważalna. Także twórcy japońskich anime pozostają otwarci na różnorodne inspiracje czerpane z chrześcijaństwa. Jednakże prawdziwie chrześcijańskich anime jest nadal niewiele, w wielu przypadkach motywy chrześcijańskie są wykorzystywane instrumentalnie w celach uatrakcyjnienia fabuły, nadania wykreowanemu światu posmaku egzotyki lub przyciągnięcia uwagi zachodnich odbiorców. Zdarzają się także przypadki anime, w których chrześcijaństwo przedstawiane jest w sposób bardzo zniekształcony. Przedstawienia wczesnego chrześcijaństwa z okresu feudalnej Japonii nie są pod tym względem wyjątkiem. Popkulturowe wyobrażenia o tym okresie religijnej historii Kraju Wschodzącego Słońca kształtowane są przez przedstawienia realistyczne (*The Martyr*), instrumentalno-komercyjne (*Fate/Apocrypha*), refleksyjno-krytyczne (*Rurouni Kenshin*) lub demonizujące (*Ninja Resurrection*). Pamięć o prześladowanych chrześcijanach i powstańcach z półwyspu Shimabara jest zatem w dziełach japońskiej animacji ukazywana na bardzo różne sposoby, jednak na pewno nie można stwierdzić, że jest ona nieobecna lub pomijana.

Chryścianizacja anime jeszcze się nie dokonała⁶². Wypracowanie formuły chrześcijańskiego anime (przy czym nie chodzi o to, by wszystkie anime miały

⁶⁰ I. Morris, *The Japanese Messiah*, w: idem, *The Nobility of Failure. Tragic Heroes in the History of Japan*, Holt/Rinehart and Winston 1975, ss. 143-179.

⁶¹ Ibidem; J. Clements, *Samuraje Chrystusa...*, s. 307.

⁶² Czy przeszkodą dla takiej chryścianizacji może być przesiąknięcie wielu anime przemocą i erotyką? Zdecydowanie nie, gdyż istnieje wiele typów anime i tylko niektóre z nich skoncentrowane są na przedstawianiu scen zawierających przemoc i erotykę. Popularne

zostać dopasowane do wymogów chrześcijańskiej doktryny, a jedynie o stworzenie nowego gatunku anime, który mógłby być zbliżony do znanego z amerykańskiej popkultury gatunku *christian movies*), mogłoby otworzyć drogę do nowych form ewangelizacji i prowadzenia dialogu międzyreligijnego, a poza tym takie chrześcijańskie animacje mogłyby stanowić realną przeciwwagę dla tych anime, w których chrześcijaństwo przedstawiane jest w sposób bardzo zniekształcony. Gdy, wspomniany już wcześniej, jezuita Alessandro Valignano przybył do Japonii i dostrzegł daleko idącą niechęć zachodnich misjonarzy wobec przyjmowania stylu życia Japończyków, postanowił dokonać gruntownej reformy prowadzenia misji ewangelizacyjnych⁶³. Chrześcijaństwo miało wtopić się w kulturowy krajobraz Japonii, nie tracąc przy tym swej ortodoksyjnej istoty. Priorytetem stało się tworzenie seminariów, w których Japończycy przygotowywaliby się do służby kapłańskiej, a wśród wymogów stawianych zachodnim misjonarzom była zachęta do nauki języka japońskiego i zaznajomienia się z lokalnymi zwyczajami życia codziennego (choćby tych związanych z ceremonią parzenia oraz picia herbaty). W świecie współczesnej Japonii przykładem takiej inkulturacji byłaby właśnie praca nad stworzeniem chrześcijańskiego gatunku anime.

Literatura

- Barkman A., *Anime, Manga and Christianity: A Comprehensive Analysis*, „Journal for the Study of Religions and Ideologies” 9(27)/2010.
- Benedict R., *Chryzantema i miecz. Wzory kultury japońskiej*, tłum. Ewa Klekot, PIW, Warszawa 2016.
- Clements J., *Samuraje Chrystusa. Prawdziwa historia kierowanego przez samurajów buntu japońskich chrześcijan*, tłum. M.M. Chmielowiec, Dom Wydawniczy Rafael, Kraków 2017.

anime, których twórcą jest Hayao Miyazaki, nie zawierają brutalnych scen przemocy (pewnym wyjątkiem jest anime *Księżniczka Mononoke*) lub erotyki, a są uznawane za wybitne dzieła japońskiej animacji. Postrzeganie erotyki i przemocy jako istotowych cech anime jest zatem błędne. Por. Marta Okniańska, *Anime – w poszukiwaniu fenomenu*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011, ss. 93-108. O różnorodności dzieł tworzących uniwersum japońskiej animacji świadczy także to, że oprócz artystycznych, refleksyjnych i pięknych anime Studia Ghibli, znajdują się w nim także anime łamiące tabu poprzez ukazywanie odrażających scen przemocy seksualnej. Jednym z najbardziej kontrowersyjnych przykładów takiego dzieła jest anime *Urotsukidōji*. Szerzej na temat kontrowersji związanych z tym pornograficznym horrorem zob. M. Filiciak, *Anime...*, ss. 285-286. Ta różnorodność anime dobrze pokazuje aktualność antropologicznej tezy Ruth Benedict (podobną ideę głosił także Yukio Mishima) o dualistycznej naturze kultury japońskiej, w której elegancja i umiłowanie piękna (symbolizowane przez chryzantemę) przeplata się ze skłonnością do brutalnej przemocy (symbolizowanej przez miecz). Zob. R. Benedict, *Chryzantema i miecz...*, s. 14; Yukio Mishima *Speaking in English*, <https://www.youtube.com/watch?v=DPAZQ6mhRcU> [22.07.2018].

⁶³ G. Alison, *Deus Destroyed...*, ss. 56-57.

- Christian Theme in Anime Haibane Renmei*, https://www.youtube.com/watch?v=pDvU-p_hIZk
- Dougill J., *300 lat milczenia. W poszukiwaniu ukrytych japońskich chrześcijan*, tłum. J. Ochab, Wydawnictwo Agora, Warszawa 2017.
- Elison G., *Deus Destroyed: The Image of Christianity in Early Modern Japan*, Harvard University Press 1998.
- Farias J., *The Desperate Rebels of Shimabara: The Economic and Political Persecutions and the Tradition of Peasant Revolt*, „The Gettysburg Historical Journal” 15/2016.
- Filiciak M., *Anime*, w: K. Loska (red.), *Wokół kina gatunków*, Rabid, Kraków 200.
- Jadwiszczok-Molencka H., Molencki J., *Kicz z importu? Wprowadzenie do odbioru i oceny japońskiej animacji*, „Załącznik Kulturoznawczy” 3/2016.
- Kość A. ks., *Chrześcijaństwo a kultura japońska*, „Studia Nauk Teologicznych” 5/2010.
- Miyazaki K., *The Kakure Kirishitan Tradition*, w: M.R. Mullins (red.), *Handbook of Christianity in Japan*, Brill 2003.
- Morehead J., *The Televangelist: The Angelic Ambiguity of Haibane Renmei*, w: <http://www.patheos.com/blogs/christandpopculture/2012/06/the-televangelist-the-angelic-ambiguity-of-haibane-renmei/>
- Morris I., *The Japanese Messiah*, w: idem, *The Nobility of Failure. Tragic Heroes in the History of Japan*, Holt/Rinehart and Winston 19759.
- Pewforum.org, *Christian Population as Percentages of Total Population by Country*, <http://www.pewforum.org/2011/12/19/table-christian-population-as-percentages-of-total-population-by-country/>
- Popiołek P., *Europejczycy i chrześcijaństwo jako zagrożenie dla ładu Japonii okresu Edo*, „Orientalia Christiana Cracoviensia” 8/2016.
- Popiołek P., *Nauka „Barbarzyńców z Południa”. Obraz chrześcijaństwa w Japonii okresu Edo*, „Christianitas” 67-68/2017.
- Wosińska A., *Czy zainteresowanie mangą i anime wpływa na stan wiedzy o Japonii i poglądy na jej temat*, w: A. Wosińska (red.), *Japoński soft power. Wpływy Japonii na kulturę zachodnią*, Wydawnictwo Kirin, Toruń 2010.
- Yukio Mishima *Speaking in English*, <https://www.youtube.com/watch?v=DPAZQ6mhRcU>
- Zaremba-Penk J., *Japońska popkultura narzędziem podboju świata*, w: A. Wosińska (red.), *Japoński soft power. Wpływy Japonii na kulturę zachodnią*, Wydawnictwo Kirin, Toruń 2010.

Filmografia

- Fate/Apocrypha*, reż. Y. Asai, A-1 Pictures 2017.
- Haibane Renmei: stowarzyszenie szaropiórców*, reż. T. Tokoro, Radix Ace Entertainment 2002.
- Hellsing*, reż. U. Iida, Gonzo Digimation 2001-2002.
- Milczenie*, reż. M. Scorsese, Cappa Defina Productions 2016.
- My Last Day*, reż. B. Cook, Studio 4°C 2011.
- Neon Genesis Evangelion*, reż. H. Anno, Tatsunoko Production/Gainax 1995-1996.
- Ninja Resurrection*, reż. Y. Urata, Phoenix Entertainment 1997-1998.
- Powstaniec*, reż. Nagisa Ōshima, Toei Company 1962.
- Rurouni Kenshin*, reż. K. Furuhashi, Studio Gallop/Studio Deen 1996-1998.

Saga Zmierzch: Zaćmienie, reż. D. Slade, Summit Entertainment 2010.

Samurai Champloo, reż. S. Watanabe, Manglobe 2004-2005.

Samurai Resurrection, reż. Hideyuki Hirayama, Toei Company 2003.

Samuraje z piekła rodem, K. Fukasaka (reż.), Kadokawa Haruki Jimusho/Toei Company 1981.

The Martyr, reż. K. Takasuka, Nippon Animation 1986.

